

W drogę...po własny los. Zakończenie roku szkolnego i pożegnanie absolwentów.

W drogę...po własny los

Kolejny rok szkolny za nami. Dla każdego inny: dla jednych trudny i długi, dla innych radosny i obfitujący w spełnione marzenia. Bez względu na to, jakie odczucia nam towarzyszyły, 24 czerwca pożegnaliśmy kolejny rok szkolny, a wraz z nim - klasę szóstą, która na długo pozostanie w naszej pamięci.

Tego dnia, po uroczystym odśpiewaniu hymnu, głos zabrał dyrektor szkoły, pan Wiesław Podboraczyński, który serdecznie powitał wszystkich zgromadzonych, a następnie podsumował rok szkolny 2015/16, dziękując za czas wytężonej pracy i prób, ale też radości i dumy z osiągniętych sukcesów.

Podczas uroczystości uczniowie, którzy swoją postawą zasłużyli na wyróżnienie, otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem, nagrody książkowe oraz stypendia ufundowane przez burmistrza Ozimka - p. Jana Labusa. Wśród szczęśliwych nagrodzonych znaleźli się uczniowie klasy VI - Jasmin Jendrzej oraz Kamil Hocwik oraz klasy IV - Gosia Mathea i Malwina Mazur.

Na duże brawa zasłużyli również rodzice wyróżnionych szóstoklasistów, którym w dowód uznania za trud włożony w wychowanie wspianego, młodego człowieka wręczono listy gratulacyjne.

O tym, jak wiele nas łączy, przypomnieli uczniowie klasy szóstej, którzy wraz z wychowawcą - p. Marzeną Pikos - po raz ostatni zaprezentowali swoje liczne talenty. A przyznać trzeba, że tych mieli pod dostatkiem! Na zakończenie roku szkolnego zaprezentowali cały wachlarz swoich umiejętności: począwszy od recytacji, przez taniec na grze aktorskie skończywszy (duże brawa!). Było dużo śmiechu, ale nie zabrakło łez wzruszenia. Nagle urwała się nić, która łączyła nas przecież na dobre i na złe przez szereg długich lat.

Ale pamiętajcie, że coś się kończy, ale też...coś się zaczyna. Pomyślcie o tym zawsze wtedy, gdy będzie Wam smutno, a z oczy z tęsknotą spoglądać będą w kierunku naszej szkoły. A póki co - cieszymy się wakacjami! Zachłannie korzystajcie z każdej wolnej chwili, by po wakacjach powrócić pełni zapału i stanąć twarzą w twarz wobec nowych wyzwań.

Marzena Pikos